

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 23 września 2016 r.,
skargi A. G. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego
w [...] w sprawie o sygn. akt II AKo .../16 o wznowienie postępowania,

p o s t a n o w i ł:

- 1. zwolnić A. G. od uiszczenia opłaty od skargi;**
- 2. oddalić skargę.**

UZASADNIENIE

W dniu 11 kwietnia 2016 r. wpłynął do Sądu Apelacyjnego wniosek skazanego A. G. o wznowienie postępowania zakończonych wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w G. z 16 lipca 2015 r., w którym jako podstawę wznowieniową wskazano art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k. oraz poinformowano o wystąpieniu uchybienia z art. 439 k.p.k.; skazany do wniosku o wznowienie dołączył pisemne żądania wyznaczenia obrońcy z urzędu i wstrzymania wykonania orzeczenia.

W dniu 13 kwietnia 2016 r. wyznaczono skazanemu obrońcę z urzędu w osobie adw. Z. N.; tenże w dniu 25 kwietnia 2016 r. udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego adw. D. G., która trzy dni później wystąpiła o umożliwienie jej wykonania fotokopii określonych kart z akt sprawy. Zgodę na to uzyskała jeszcze tego samego dnia. O pojawienie się w sprawie adw. D. G. i o sposobie skontaktowania się z nią skazany został poinformowany telefonicznie 9 maja 2016

r. Do połowy czerwca 2016 r. adw. D. G. nie wykonała ciążących na niej powinności. Gdy w piśmie z 15 czerwca 2016 r. zawiadomiła właściwy Sąd o poważnej chorobie adw. Z. N., natychmiast wyznaczono skazanemu nowego obrońcę z urzędu w osobie adw. J. P., który 29 czerwca 2016 r. zapoznał się z aktami i wykonał niezbędne fotokopie.

W dniu 21 lipca 2016 r. wpłynęła do Sądu Apelacyjnego skarga skazanego, w której domagał się szybszego rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania. Obszernym pismem z 28 lipca 2016 r. wyjaśniono skazanemu powody opóźnienia.

Opatrzona datą 4 sierpnia 2016 r. skarga skazanego na przewlekłość postępowania dotarła do Sądu Najwyższego w dniu 19 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy uzyskał po tej dacie: 1) zarządzenie upoważnionego sędziego właściwego Sądu z 24 sierpnia 2016 r. o niedostrzeżeniu w sprawie bezzwzględnej przyczyny odwoławczej i tym samym o niemożności wznowienia procesu z urzędu; 2) informację adw. J. P. z 29 lipca 2016 r. o braku podstaw do wniesienia wniosku o wznowienie postępowania; 3) zarządzenie z 5 września 2016 r. o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec nieuzupełnienia w terminie braku formalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się bezzasadna; co więcej – znalazła się na granicy dopuszczalności, bowiem jej autor nie tyle skupił się na przytoczeniu okoliczności uzasadniających żądanie, jak tego wymaga art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki – Dz. U. 2016. 1259 j.t. (dalej; „ustawa o skardze na przewlekłość postępowania” lub „u.s.p.p.”), co raczej – a w gruncie rzeczy przede wszystkim – na wykazywaniu błędności zaskarżonego wnioskiem o wznowienie postępowania wyroku łącznego.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 u.s.p.p., strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei, stosownie do treści art. 2 ust. 2 u.s.p.p., dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w

szczegółności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie zawiera żadnych wskazówek co do długości określonych czynności czy stadiów postępowania i dlatego przyjmuje się, że należy tu odwołać się do wiedzy wynikającej z praktyki, orzecznictwa sądów lub przeciętnej długości postępowania w podobnych sprawach (zob. post. SN z 29 maja 2013 r., KSP 3/13). Rzecz jasna ani w piśmiennictwie, ani w judykaturze nie wypracowano przybliżonego, a zarazem i pożądanego terminu trwania postępowania wznowieniowego, zwłaszcza takiego, w którym ustanowiony obrońca z urzędu informuje właściwy sąd o braku podstaw do złożenia wniosku o wznowienie postępowania i w którym – wobec nieuzupełnienia braku formalnego poprzez sporządzenie kasacji przez obrońcę z wyboru – dochodzi do odmowy przyjęcia takiego wniosku. Niemniej trzeba uznać, że w tym ostatnim wypadku wolno mówić o przewlekłości postępowania tylko wówczas, gdy zwłoka w czynnościach sądowych jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy (zob. post. NSA z 22 sierpnia 2014 r., I OPP 100/14).

Warto w tym miejscu wskazać, że „przewlekłość postępowania” jest pojęciem ocennym i podlegającym stopniowaniu. Można zatem powiedzieć - posługując się posilkowo terminologią zaczerpniętą z ustawodawstwa karnego – że opóźnienie w procedowaniu jest znaczne, że nie jest znaczne czy że jest znikome. Gdzie przebiega granica między przewlekłością, o której mowa w art. 2 ust. 1 u.s.p.p., a sytuacją, która za taką nie może być uznana, należy ustalać, biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy był zdania, że upływ ponad trzech miesięcy od wyznaczenia pierwszego obrońcy z urzędu (13 kwietnia 2016 r.) do złożenia przez drugiego obrońcę z urzędu informacji o braku podstaw do wniesienia wniosku o wznowienie postępowania (29 lipca 2016 r.) nie dawał podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania wznowieniowego przed

Sądem Apelacyjnym, tym bardziej że opisana sytuacja spowodowana została zaniechaniem adwokata, który występował w roli substytutu pierwszego obrońcy z urzędu; trzeba odnotować, że podejmowane przez właściwy Sąd interwencje telefoniczne (4 i 9 maja, 10 czerwca 2016 r.) tylko w ograniczonym zakresie przyniosły oczekiwany skutek. Konkludując: ustalony okres oczekiwania na informację obrońcy z urzędu nie przekroczył rażąco „rozsądnego terminu”, o którym mowa w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.

Dalszym czynnościom właściwego Sądu po uzyskaniu od drugiego obrońcy z urzędu informacji o braku podstaw do złożenia wniosku o wznowienie procesu zakończonym prawomocnym wyrokiem łącznym nie sposób przypisać znamion przewlekłości. Zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, będące następstwem nieuzupełnienia w określonym terminie braku formalnego, zapadło w dniu 5 września 2016 r.

Dlatego Sąd Najwyższy, zwalniając skazanego od uiszczenia opłaty od skargi przewidzianej w art. 17 ust. 1 u.s.p.p. z uwagi na jego pobyt w zakładzie penitencjarnym oraz brak majątku i dochodów, oddalił skargę, jako że postępowanie wznowieniowe nie było dotknięte przewlekłością w rozumieniu art. 12 ust. 1 u.s.p.p.

kc